

Troć wędrowną, 8,73 kg (90 cm) Marcin Strzelecki

Marcin Strzelecki jest wytrwałym łowcą troci. Już w przeszłości zgłaszał do rubryki „Rekordy na plan” złowione przez siebie okazy. Tym razem kolega Marcin zgłosił dwie trocie na złoty medal – mniejsza z nich, ważąca 8,05 kg, została złowiona 25 lipca br., a większa, kapitalną troć ważąca 8,73 kg, dokładnie miesiąc wcześniej. Te piękne ryby zostały złowione w Parsęcie. Tak łowca wspomina dzień, w którym złowił większą z troci:



„We wtorek, 25 czerwca, wybrałem się na trocie około godziny ósmej. Choć wielu moich kolegów rusza na łowisko skoro świt, ja przekonałem się, że nie zawsze daje to oczekiwane efekty, dlatego zwykle wychodzę nad wodę później, niż inni. Z wcześniejszych doniesień wie-działem, że ryby już weszły i tylko kwestia czasu było, kiedy uda mi się z którąś z nich spotkać. Warunki nie były jednak sprzyjające: stan wody był niski, a słońce więc było jak przysłowiowa lampa. Jednak nie zamierzałem odpuszczać, ponieważ już wcześniej w takich warunkach miałem brania troci. Systematycznie obserwowałem swoje miejscówki. Pierwsza godzina minęła bez efektu. Dwóch spotkanych na łowisku wędkaży tak było bez ryby. Narzekali na pogodę, niski stan wody, ogólnie kiepskie warunki do wędkowania. Ale pomyślałem, że przecież nie po to wybrałem się na ryby, żeby teraz wracać.

W czasie swojej wędrówki doszedłem do miejsca, w którym już kilka razy złowiłem ładne ryby. Założyłem seledynowego woblera i z nadzieją w sercu rozpocząłem obserwowanie miejscówki. Po którymś z kolejnych rzutów poczułem tępe zatrzymanie woblera... Jest ryba! Odruchowo zacząłem, zaczął się szaleńcza walka. Trochę była naprawdę ogromna i silna. W pierwszej fazie holu odjechała, jak mówią trociarze, na ogonie. Walka toczyła się głównie w powietrzu, co mnie zaskoczyło, bo z mojego doświadczenia wynikało, że duże trocie walczą głównie w dole wody. Z trudem opanowałem szaleńczy ryb, hol kosztował mnie wiele nerwów. Gdy w końcu ją podebrałem, poczułem ogromną ulgę. Pod względem długości wyrównałem swój rekord 90 cm. Waga pokazała 8,73 kg. Pomyślałem, że żyje się wcale nie dla takich chwil.”

Galerie łowców znajdziesz na stronie 6 WW 10/24

Czekamy na Twoje rekordy!

Zgłoszenia przyjmujemy TU!

<https://wiadomosciwedkarskie.com.pl/rekordy-na-plan/zglos-okaz>

1 października 2024, 00:24